

Od redakcji

„Piosenka musi posiadać tekst”, śpiewa Kasia Nosowska w jednym z największych przebojów grupy Hey. „A gazeta tytuł”, wtóruję jej. Może: „Podsumowanie”? Nie. Brzmi zbyt poważnie – w końcu nieuchronnie kojarzy się z końcem. Ale gdyby tak naszemu podsumowaniu nadać wyrazistości, uczynić go trafnym, dowcipnym, zaskakującym, to... narodzi się **puenta**. Pewnie niektórzy zwrócą mi uwagę: nie *puenta* tylko *pointa*! A ja zwrócę im uwagę, że dwie pisownie są poprawne. Co więcej, możemy nawet napisać *pointa*, ale i tak przeczytamy *puenta*. Dwa do jednego. Zostaje „Puenta”!

A co „Puenta” proponuje swoim Czytelnikom? Na dobry początek polecam Wam „Czas wilka”, czyli rozmowę z Jarosławem Gibasem – dziennikarzem, pisarzem, PR-owcem i... – zresztą przeczytajcie sami. Tych, którym kondycja naszego społeczeństwa nie jest obojętna, odsyłam do artykułów: „Oswajanie AIDS” i „Sawanci – genialnie chorzy”. Jeśli natomiast dotychczas uważaliście, że Internet i kościół nie idą w parze, proponuję Wam „Kościół WWW sieci”, rozmowę z Saxonem – księdzem prowadzącym portal internetowy wiara.pl. Zwolennicy „czegoś mocniejszego” otrzymają z kolei dawkę humoru, którą zaserwuje im autorka artykułu „Dwieście lat zabawy”. Tych, którzy z prawem nie są na bakier i stronią od piractwa, zachęcam do przeczytania artykułu „Rewolucja w piractwie”. Na amatorów Ani Dąbrowskiej czeka niespodzianka w postaci recenzji „Ryzykowne dziewięć minut”. Nie zapomnieliśmy także o molach książkowych – specjalnie dla nich „Huelle wystawia czek z pokryciem”. Dla aktywnej części naszych Czytelników, a także fanów sportowych dyscyplin mamy z kolei artykuł o sztuce walki – „Krav maga”.

Będzie puenta? Kto przeczyta, ten się dowie!

Agnieszka Ziółkowska

redaktor naczelna